

# Intencjonalność stanów emocjonalnych

*Andrzej Dąbrowski*

*Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie*

Emocje odgrywają doniosłą rolę w aktywności umysłowej i w życiu codziennym człowieka. Tymczasem natura emocji wciąż jest nam słabo znana. Nie dysponujemy nawet powszechnie uznaną definicją emocji. Niektórzy badacze traktują ją jako prostą reakcję na bodziec lub jako epifenomen towarzyszący zjawiskom bardziej podstawowym: myślom. Dla niektórych emocja jest tożsama z myślą. Dla jednych emocja jest dyspozycją, dla innych stanem (umysłowym lub cielesnym), a jeszcze dla innych złożonym procesem. Wciąż wiele – jeśli nie wszystko – w kwestii emocji jest sporne.

Będę bronić wieloskładnikowej teorii emocji. W punkcie wyjścia przyjmuję, że emocje to stany psychofizyczne powstałe w ramach żywego systemu umysł-mózg-ciało w świecie i jako takie, z jednej strony, pośredniczą między tym co mentalne i cielesne, a z drugiej – stanowią swoiste okno na świat – wypełniony różnego rodzaju obiektami i sytuacjami, z którymi związane są pewne wartości lub antywartości, szanse i zagrożenia. Emocje to odpowiedzi organizmu na te różne szanse i zagrożenia płynące ze świata.

Emocje to wieloskładnikowe stany (1) poznawczo-ewaluacyjne, skorelowane (2a) ze zmianami fizjologiczno-cielesnymi, (2b) neurologicznymi oraz (2c) z tendencją do działania i/lub (2d) z ekspresją, (3) o charakterze intencjonalnym i (4) zabarwieniu uczuciowym (subiektywne odczucie). W referacie skoncentruję się na aspekcie (3).

Nie jest łatwo odpowiedzieć na pytanie: Czym jest intencjonalność? Dla jednych jest to pewna cecha świata przyrodniczego, zwłaszcza żywych organizmów, żywego ciała: intencjonalna jest interakcja ciała ze światem. Bezrefleksyjne i nieświadome działania cielesne, odruchy, popędy, instynkty są intencjonalne. Przyjmowanie różnych postaw ciała: chodzenie i bieganie, wchodzenie i schodzenie, siadanie i wstawanie. Ruch ręki: wyciąganie ręki po jakiś przedmiot, chwytanie tego przedmiotu, manipulacja nim lub cofnięcie ręki, gdy np. przedmiot, po który sięga jest gorący. Owszem, moja ręka może być narzędziem umysłu, jego różnych aktów, ale jest też częścią ciała, częścią świata przyrodniczego.

Dla innych intencjonalność jest własnością semantyczną języka. Zwolennicy lingwistycznej koncepcji intencjonalności za prymarnie intencjonalne uważają mowę i język. Stanowi ona model dla intencjonalności myśli (i samej konceptualności).

Wszelako warto jednak pamiętać, że kategorię intencjonalności do współczesnego dyskursu filozoficznego wprowadził F. Brentano, a rozumiał przez nią nakierowanie fenomenów psychicznych na pewnego rodzaju przedmioty lub quasi-przedmiotowe ujęcie: intencjonalną inegzystencję. Przypomnijmy. Wedle niemieckiego filozofa istnieją trzy podstawowe klasy fenomenów psychicznych – przedstawienia, sądy i emocje – i wszystkie trzy charakteryzują się intencjonalnością. Emocje

rozumiał szeroko i zaliczał do nich różne akty: chcenia, pragnienia, pożądania czy wolę. W sensie ścisłym emocja nie jest wolą, a wola – emocją, ale gdy tylko uwzględnimy różne akty pośrednie, okazuje się, że nie ma wyraźnej granicy między nimi. Łączy je wspólny charakter odniesienia do przedmiotów dobrych i złych (Brentano określa je jako fenomeny miłości i nienawiści). O tym, czy będziemy coś przyjmować, czy raczej odrzucać, decyduje pozytywna lub negatywna wartość przedmiotu, do którego odnosimy się w pewnym akcie uczuciowym. A zatem, ogólna natura tego odniesienia wyraża się w upodobaniu i przyjmowaniu lub niechęci i odrzucaniu tych – dobrych lub złych – przedmiotów.

Jeżeli faktycznie stany emocjonalne są intencjonalne, a więc nakierowane na pewien przedmiot, to należy zbadać ów przedmiot.

Interesującą typologię możliwych przedmiotów intencjonalnego odniesienia emocji podaje R. De Sousa w *The Rationality of Emotions*. Przyjmuje on siedem podstawowych czynników, które stanowią wrunki i „przedmioty” emocji: przedmiot (pozorny lub rzeczywisty, ogólny lub konkretny/szczegółowy), centrum zainteresowania, własność centralna, aspekt motywujący, przyczyna, cel, przedmiot formalny i treść propozycjonalna. Tak oto niektóre z nich prezentuje sam autor:

I. *Przedmiot (Target)*. Przedmiot emocji jest rzeczywistym przedmiotem, zwykle realnym i aktualnym, na który skierowana jest emocja.

II. *Przedmiot właściwy*. Obiekt emocji jest jej *właściwym obiektem*, wtedy i tylko wtedy, gdy pozostaje niezmienny w sytuacji, gdy podmiot posiada pełną istotną wiedzę.

III. *Przedmiot formalny*. Dla każdej emocji istnieje jakość drugiego rzędu, która musi być implicytnie przypisana do aspektu motywującego, jeżeli emocja ma być inteligibilna. Ten esencjalny element w strukturze każdej emocji jest jej *przedmiotem formalnym*. Przykładowo, coś jest przerażające ze względu na niebezpieczeństwo: jakość drugiego rzędu (przerażenie) może istnieć tylko w oparciu o jakość pierwszego rzędu (niebezpieczeństwo).<sup>1</sup>

IV. *Przedmiot propozycjonalny*. Jeżeli emocja ma czysto propozycjonalny przedmiot, to polega na odpowiednim nastawieniu względem jakiegoś faktu, sądu, zdarzenia lub sytuacji takiego typu, który posiada własność konkretyzowania formalnego przedmiotu tej emocji.

V. *Centrum zainteresowania, własność centralna i aspekt motywujący*. Z przedmiotem emocji zazwyczaj wiąże się skoncentrowanie uwagi, która jest ujęciem jakiejś (prawdziwej lub iluzorycznej) *własności centralnej* obiektu. W pewnych warunkach własność ta jest również *aspektem motywującym* emocji.

De Sousa uwzględnia również *cel*: motywacyjna rola emocji definiuje ich charakterystyczne *cele* i działa jako ograniczenie charakteru każdej określonej emocji.<sup>2</sup>

W dalszej części referatu skoncentruję się przede wszystkim na przedmiocie formalnym.

Czym jest przedmiot formalny? Na pytanie to nie ma jednej obowiązującej odpowiedzi. Jako jeden z pierwszych współcześnie zagadnieniem tym zajmował się A. Kenny. Zgodnie z tradycją

---

<sup>1</sup> Warto może zwrócić uwagę na relację przedmiotu rzeczywistego (lub tylko domniemanego) do przedmiotu formalnego. Otóż, zdaniem de Sousy, obiekt emocji, tam gdzie istnieje, jest tym, co odegrało decydującą rolę w wywołaniu emocji i pojmowany jest jako coś, co konkretyzuje jakieś aspekty motywacyjne. Z kolei aspekty motywujące konkretyzują obiekt formalny, który definiuje tę konkretną emocję.

scholastyczną przyjął on, iż przedmiot formalny związany jest z pewnego typu ograniczeniem czy dopełnieniem: *obiectum intellectus est ens ut sic*. Przypisać formalny przedmiot czynnościom [intelektualnym] to nałożyć ograniczenia na to, co może pojawić się jako dopełnienie czasownika opisującego czynność... Samo wyrażenie “myśleć o” nie posiada jeszcze przedmiotu formalnego. Myślenie zawierające przedmiot formalny jest już myśleniem jakoś dookreślonym [co do miejsca, czasu, wartości] myśleniem “o tym lub tamtym”, “tak a tak”.

Przyjmuję (za innymi), iż przedmiotem intencjonalnym/formalnym emocji nie jest jakiś zwykły przedmiot czy konkretna sytuacja, ale pewna własność aksjologiczna – wartość pozytywna lub negatywna przedmiotów, które wywołują emocje z tej samej klasy lub rodziny. Oto przykładowe emocje i odpowiadające im przedmioty formalne:

- ▶ wstręt – coś odrażającego [jako antywartość zmysłowa],
- ▶ strach – niebezpieczeństwo,
- ▶ smutek – utrata [czegoś ważnego],
- ▶ radość – pozyskanie wartości/przyływ pozytywności,
- ▶ gniew – przeszkoda [w dążeniu do celu],
- ▶ pogarda – poczucie moralnej wyższości,
- ▶ wstyd – poczucie niższości,

W dalszej części referatu będę argumentował, iż koncepcja przedmiotu formalnego emocji niewiele wnosi i w gruncie rzeczy jest nie do utrzymania.

---

2 Por. R. De Sousa, *The Rationality of Emotions*, Cambridge: MIT Press 1987, s. 107-140, 335-336. Dodatkowo De Sousa wyróżnia cztery warunki emocji: (1) *Pierwszy przyczynowy warunek*. Powiązanie przyczynowe pomiędzy własnością centralną a wystąpieniem emocji jest *warunkiem koniecznym*, aby ta pierwsza była aspektem motywującym. (2) *Warunek korygowalności [Corrigibility]*. Nie istnieje niekorygowalność w dostępie do motywującego aspektu przedmiotu. Podmiot ma cały czas otwartą drogę do poprawiania swoich sądów dotyczących aspektów motywujących. (3) *Warunek inteligibilności*. Aspekty motywujące muszą być racjonalnie powiązane z emocją, którą wywołują, w tym sensie, że muszą konstituować *inteligibilne racjonalizacje* dla tej emocji (motywacja należy do sfery racjonalnego dyskursu). (4) *Drugi warunek przyczynowy*. Aby własność centralna była aspektem motywującym, musi być faktyczną własnością obiektu.

#### LITERATURA:

1. Ajdukiewicz, K., (1938). Postępowanie człowieka, [w:] tenże, *Propedeutyka filozofii*, Lwów, Warszawa: Książnica Atlas, [przedruk:], tenże, *Język i poznanie*, t.1, s. 317-364.
2. Ben-Ze'ev, A., (2000). *The Subtlety of Emotions*, Cambridge, MA: MIT Press.
3. De Sousa, R., (1987). *The Rationality of Emotions*, Cambridge: MIT Press.
4. Deonna, J., Teroni, F., (2012). *The Emotions. A Philosophical Introduction*, London, New York: Routledge.
5. Ekman, P., Davidson, R. J., (red.), (1994), *The Nature of Emotion: Fundamental Questions*, New York: Oxford University Press.
6. Frijda, N. H., (1986). *The Emotions*, Cambridge, UK: Cambridge University Press.
7. Goldie, P., (2000). *The Emotions*, New York: Oxford University Press.
8. Gordon, R., (1987). *The Structure of Emotions*, Cambridge, UK: Cambridge University Press.
9. Kenny, A., (1963). *Action, Emotion and Will*, London: Routledge, Kegan Paul.
10. Lyons, W., (1980). *Emotion*, Cambridge, UK: Cambridge University Press.
11. Nussbaum, M. C., (2001). *Upheavals of Thought: The Intelligence of the Emotions*, Cambridge, UK: Cambridge University Press.
12. Prinz, J. J., (2004). *Gut Reactions: a Perceptual Theory of Emotion*, Oxford: Oxford University Press.
13. Roberts, R., (2003). *Emotions: an Essay in Aid of Moral Psychology*, Cambridge: Cambridge University Press.
14. Thagard, P., (2006). *Hot Thought: Mechanisms and Applications of Emotional Cognition*, Cambridge, MA: MIT Press.
15. Wilson, J. R. S., (1972). *Emotion and Object*, Cambridge: Cambridge University Press.